

Księga Wyjścia

Rozdział 19

1. Miesiąca trzeciego wyszcia Izraela z ziemi Egipskiej w tenże dzień przyszli na pustynię Synaj. 2. Bo wyciągnawszy z Rafidim i przyszedłszy aż do puszczy Synaj, położyli się obozem na tymże miejscu i tamże rozbił Izrael namioty przeciw górze. 3. A Mojżesz wstąpił do Boga i zawołał go JAHWE z góry, i rzekł: To powiesz domowi Jakobowemu i oznajmisz synom Izraelowym: 4. Wyście sami widzieli, com uczynił Egipcjanom i jakom was nosił na skrzydłach orłowych, i wziął sobie. 5. Jeśli słuchać będziecie głosu mego i strzec umowy mojej, będziecie mi własnością ze wszech narodów: abowiem moja jest wszytka ziemia. 6. A wy będziecie mi królestwem kapłańskim i narodem świętym. Te są słowa, które mówić będziesz do synów Izraelowych. 7. Przyszedł Mojżesz i zezwawszy starsze ludu przełożył im wszytki słowa, które JAHWE rozkazał. 8. I odpowiedział wszytek lud pospołu: Wszytko, co JAHWE rzekł, uczynimy. A gdy odniósł Mojżesz słowa ludu do JAHWE, 9. rzekł mu JAHWE: Już teraz przydę do ciebie we mgle obłoku, aby mię słyszał lud mówiącego do ciebie a wierzył ci na wieki. Odniósł tedy Mojżesz słowa ludu do JAHWE. 10. Który mu rzekł: Idź do ludu a poświęć je dzisiaj i jutro i niech wypiorą szaty swoje. 11. A niech będą gotowi na dzień trzeci: trzeciego dnia bowiem znidzie JAHWE przed wszytkim ludem na górę Synaj. 12. I zamierzysz granicę ludowi wokoło, i powiesz im: Strzeżcie się, abyście nie wstępowali na górę ani się dotykali granic jej. Wszelki, kto by się dotknął góry, śmiercią umrze. 13. Ręka się go nie tknie, ale kamieniami zabity będzie abo strzałami ustrzelany; bądź bydle będzie, bądź człowiek, nie będzie żył. Gdy trąba brzmieć pocznie, tedy niech wstąpią na górę. 14. I zstąpił Mojżesz z góry do ludu i poświęcił ji. A gdy wyprali szaty swe, 15. rzekł do nich: Bądźcie gotowi na dzień trzeci a nie przystępujcie do żon waszych. 16. I już był przyszedł trzeci dzień a zaranie zaświtło: alic' oto poczęły być słyszane gromy i łyskać się błyskawice, a obłok bardzo gęsty okrywać górę, a brzmienie trąby im dalej, tym więcej się rozlegało. I zlekł się lud, który był w obozie. 17. A gdy je wywiódł Mojżesz na zabiezenie Bogu z miejsca obozu, stanęli pod samą górą. 18. A wszytka góra Synaj kurzyła się, przeto iż był JAHWE zstąpił na nią w ogniu i występował dym z niej jako z pieca: a wszytka góra była straszliwa. 19. A głos trąby z lekka się barziej rozlegał i dłużej się rozwłóczył. Mojżesz mówił, a Bóg mu odpowiadał. 20. I zstąpił JAHWE na górę Synaj na sam wierzch góry, i wezwał Mojżesza na wierzch jej. Tam, gdy wstąpił, 21. rzekł do niego: Zstąp a oświadczyć ludowi, by snadź nie chciał przestąpić granic chcąc widzieć JAHWE i nie zginęło z nich bardzo wielkie mnóstwo. 22. Kapłani też, którzy przystępują do JAHWE, niech się poświęcą, żeby ich nie pobił. 23. I rzekł Mojżesz do JAHWE: Nie będzie mógł lud wstąpić na górę Synaj. Tyś się bowiem oświadczył i rozkazał, mówiąc: Załóż granice około góry i poświęć ją. 24. Któremu JAHWE rzekł: Idź, zstąp, a wstąpisz ty i Aaron z tobą. Lecz kapłani i lud niech nie przestępują granic ani wstępują do JAHWE, by ich snadź nie pobił. 25. I zstąpił Mojżesz do ludu, i wszytko im powiedział.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.